

Sygn. akt I AGa 43/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Wiesława Kuberska (spr.)

Sędziowie: Anna Beniak

del. Jarosław Pawlak

Protokolant: sekr. sąd. Bartosz Kędziora

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2020 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa P. S. (1) i A. S. (1) prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) spółka cywilna (...) w Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 grudnia 2019 r. sygn. akt X GC 1028/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od P. S. (1) i A. S. (1) prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) spółka cywilna (...)**

w Ł. solidarnie na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą

w Ł. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(...)

Sygn. akt I AGa 43/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 19 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi,

w sprawie z powództwa P. S. (1) i A. S. (1) prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) spółka cywilna(...) w Ł. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. o zapłatę, zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 470.944,30 zł z odsetkami

w wysokości odsetek ustawowych od 6 października 2012 r. do dnia zapłaty

(pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), dokonał stosunkowego rozliczenia kosztów procesu pomiędzy stronami przy przyjęciu, że powód

wygrał proces w 43% wartości przedmiotu sporu, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu w odrębnym postanowieniu (pkt 3),

a także nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od powodów solidarnie z zasądzonego w pkt. 1 wyroku roszczenia kwotę 31.145,37 zł, a od pozwanej kwotę 23.496,29 zł (pkt 4 a, b).

(wyrok – k. 1042)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne.

Z ustaleń tych wynikało, że w dniu 17 lipca 2012 r. pozwana (...) Spółka Akcyjna w Ł. zawarła z Przedsiębiorstwem Budowlano – Usługowym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowę o roboty budowlane nr (...), której przedmiotem było wykonanie kompleksowej instalacji niskoprądowej na obiektach hali widowiskowo – sportowej, hotelu oraz krytej pływalni na prowadzonej przez zamawiającego budowie realizowanej w ramach zadania inwestycyjnego pn.(...) (...) przy ul. (...) w W.” na rzecz inwestora – Spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przy ul. (...). Spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością była inwestorem, natomiast Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe (...) S.A. było generalnym wykonawcą, a (...) S.A. była jego podwykonawcą.

Umowa w § 4 określała wysokość wynagrodzenia ryczałtowego netto w kwocie 2.023.990 zł. Do wskazanej kwoty netto miał zostać doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zamawiający miał obciążyć wykonawcę kosztami związanymi z obsługą budowy, a w szczególności: kosztami zużycia energii, wody, utrzymania budowy, ochrony budowy etc. w wysokości 1% wartości zafakturowanego przerobu. Jakikolwiek dodatkowe lub zamiennie roboty i usługi wykraczające poza zakres umowy, wykonawca mógł wykonać wyłącznie na podstawie pisemnego zlecenia wykonawcy, określającego wynagrodzenie wykonawcy. Ponadto strony postanowiły, że kwota wynagrodzenia obejmuje wszystkie czynności konieczne do wykonania przedmiotu umowy bez względu na faktyczny zakres robót niezbędny do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy. W tym m.in. niezbędne uzgodnienia, odbiory, uzyskanie atestów, przeprowadzenie prób, pomiarów, sprawdzeń, opłaty urzędowe, zabezpieczenia, przygotowanie dokumentów odbiorowych.

W § 5 umowy strony określiły, że płatność wynagrodzenia wykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy będzie następowała do wysokości 85% wartości umowy na podstawie faktur częściowych wystawianych przez wykonawcę raz w miesiącu zawsze na koniec każdego miesiąca kalendarzowego, na podstawie protokołu częściowego odbioru każdego etapu robót, według faktycznie wykonanych prac. Rozliczenie końcowe przedmiotu umowy miało następować fakturą końcową wystawioną w oparciu o sporządzony przez strony protokół końcowego odbioru robót, sporządzony po podpisaniu przez inwestora protokołu odbioru całego zadania inwestycyjnego. Termin płatności faktury wynosił 35 dni od dnia dostarczenia prawidłowo wystawionej faktury do siedziby zamawiającego. Płatność wynagrodzenia wykonawcy miała być dokonywana przelewem na konto wskazane na fakturze.

W § 12 umowy wykonawca został zobowiązany do wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy w wysokości 8% wynagrodzenia umownego netto, o którym mowa w § 6 umowy w formie potrącenia z faktury. Strony postanowiły, że 30% wniesionego zabezpieczenia należytego wykonania umowy będzie przeznaczone na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń z tytułu gwarancji jakości i rękojmi za wady fizyczne i prawne, zaś 70% przeznaczy się, jako gwarancję zgodną z umową wykonania robót. Część zabezpieczenia w wysokości 70% gwarantująca zgodne z umową wykonanie robót miała zostać zwolniona w ciągu 30 dni po dokonaniu bezusterkowego odbioru końcowego całego zadania inwestycyjnego przez inwestora. Część zabezpieczenia w wysokości 30% miała zostać zwolniona w ciągu 14 dni od upływu okresu gwarancyjnego określonego w § 12 ust. 1 niniejszej umowy. Zamawiający wyraził zgodę na zamianę formy zabezpieczenia należytego wykonania umowy z kaucji pieniężnej na gwarancję bankową o treści zaakceptowanej przez zamawiającego.

W dniu 19 lipca 2012 r. (...) S.A. w Ł. zawarła z P. S. (1) i A. S. (1) – działającymi, jako spółka cywilna (...) – umowę z podwykonawcą, której przedmiotem było wykonanie przez podwykonawcę (...) s.c. prac budowlano – instalacyjnych objętych uprzednio zawartą przez pozwaną spółkę umową z (...) S.A. Zakres prac zleconych podwykonawcy pokrywał się praktycznie z zakresem prac

zleconych (...) S.A. przez (...) S.A. Spółka (...) wykonywała prace w zakresie instalacji niskoprądowych określonych wyznaczonym zakresem i przedmiotem umowy (...) z (...), np. trasy kablowe, instalacje telefoniczno – komputerowe, telewizję kablową, telewizję dozorową, sygnalizację włamania i napadu, oddymianie klatek schodowych i szybu windowego, instalacji nagłośnienia, instalacji przyzywowych dla osób niepełnosprawnych, sygnalizacji pożaru, instalacji domofonowej, instalacji audiowizualnej, instalacji domofonowej, instalacji audiowizualnej. Umówione wynagrodzenie wyniosło 1.776.300 zł w ryczałcie plus podatek VAT naliczany zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami.

Podwykonawca wniósł zabezpieczenie należytego wykonania umowy w wysokości 8% wynagrodzenia umownego brutto, w formie potrącenia z każdej z wystawianych faktur. Część zabezpieczenia w wysokości 70% gwarantująca zgodne z umową wykonanie robót miała zostać zwolniona w ciągu 30 dni po dokonaniu bezusterkowego odbioru końcowego całego zadania inwestycyjnego przez inwestora pod warunkiem otrzymania wynagrodzenia za wykonane prace od zamawiającego. Część zabezpieczenia w wysokości 30% miała zostać zwolniona w ciągu 14 dni od upływu okresu gwarancyjnego. Wykonawca wyraził jednocześnie zgodę na zmianę formy zabezpieczenia należytego wykonania umowy z kaucji pieniężnej na gwarancję bankową o treści zaakceptowanej przez wykonawcę i zamawiającego zgodnie z § 12 ust. 5 umowy wykonawcy z zamawiającym. Zapłata wynagrodzenia nastąpić miała do wysokości 85% wartości umowy na podstawie faktur częściowych wystawianych przez podwykonawcę raz w miesiącu na koniec każdego miesiąca kalendarzowego, na podstawie protokołu częściowego odbioru robót każdego etapu robót według faktycznie wykonanych prac. Rozliczenie końcowe przedmiotu umowy nastąpić miało fakturą końcową wystawioną w oparciu o podpisany przez zamawiającego protokół końcowego odbioru robót, sporządzony po podpisaniu przez inwestora protokołu odbioru zadania inwestycyjnego.

(...) Spółka Akcyjna w Ł. realizowała na inwestycji prace opisane w umowie zawartej w dniu 17 lipca 2012 r. z Przedsiębiorstwem Budowlano – Usługowym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B., której przedmiotem było wykonanie kompleksowej instalacji niskoprądowej, przy czym prace te wykonywał bezpośrednio podwykonawca s.c. (...).

W dniu 31 sierpnia 2012 r. sporządzony został pomiędzy (...) S.A.

a (...) protokół rozliczenia wykonanych robót w okresie od 17 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. Protokół ten został podpisany w imieniu zamawiającego (...) S.A. przez A. N., natomiast w imieniu (...) S.A. przez A. T. (1). A. T. (1) była pracownikiem (...) s.c. ale na podstawie udzielonego jej pełnomocnictwa reprezentowała przy tej czynności (...) S.A. W dokumencie tym wskazano wartość robót w okresie rozliczeniowym na kwotę 944.978,57 zł netto. Wskazano ponadto, że powyższe rozliczenie upoważnia wykonawcę do wystawiania faktur przejściowych na zasadach określonych w umowie do wysokości limitu na dany okres i nie stanowi odbioru w rozumieniu przepisu. W tym samym dniu, tej samej treści protokół podpisał w imieniu (...) S.A. również M. J..

W tym samym dniu sporządzono pomiędzy (...) S.A. jako zamawiającym a (...) s.c. jako wykonawcą protokół rozliczenia wykonanych robót. W dokumencie tym wartość robót w okresie rozliczeniowym określono na kwotę 895.289,82 zł netto. Dokument ten został podpisany w imieniu (...) przez B. C., a w imieniu (...) s.c. przez P. S. (1). W dokumencie tym również zawarto stwierdzenie, że powyższe rozliczenie upoważnia wykonawcę do wystawienia faktur przejściowych na zasadach określonych w umowie do wysokości limitu na dany okres i nie stanowi odbioru w rozumieniu przepisu.

W dniu 31 sierpnia 2012 r. (...) s.c. wystawiła dla (...) fakturę VAT numer (...) z tytułu budowy instalacji słaboprądowych w Centrum (...) w W. na kwotę 895.289,82 zł netto (1.101.206,48 zł brutto) z terminem płatności wynoszącym 35 dni, tj. w dniu 5 maja 2012 r. Faktura została przekazana pozwanej spółce i podpisana przez jej zarząd w osobach P. T. (1) (wiceprezesa) i J. Ł. (1) (członka zarządu). Powodowie nie otrzymali wynagrodzenia za wykonane prace. W dniu 5 czerwca 2014 r. powodowie wystąpili wobec pozwanej spółki z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej dotyczącej zapłaty kwoty 1.101.206,48 zł. W dniu 11 września 2012 r. doszło do złożenia przez (...) S.A. oświadczenia o odstąpieniu od umowy z inwestorem z jego winy.

Zgodnie z umową nr (...) z 17 lipca 2012 r. oraz dokumentacją projektową wykonawczą (opracowaną przez biuro (...) Sp. z o.o." Spółka komandytowa) w zakresie instalacji niskoprądowych, w ramach realizowanych robót przez (...) S.A. było wykonanie następujących prac:

(...):

- prace przygotowawcze i trasy kablowe,
- instalacja telefoniczno - komputerowa,
- instalacja telewizji kablowej,
- instalacja telewizji dozorowej C.,
- instalacja sygnalizacji włamania i napadu,
- instalacja sterowania oddymianiem klatek schodowych i szybu windowego,
- instalacja nagłośnienia,
- instalacja przyzywowa dla niepełnosprawnych,
- instalacja domofonowa,
- elektroniczny system obsługi klienta - (...) (bez stanowisk komputerowych),

(...):

- prace przygotowawcze i trasy kablowe,
- instalacja telefoniczno - komputerowa,
- instalacja telewizji kablowej,
- instalacja telewizji dozorowej C.,
- instalacja sygnalizacji włamania i napadu,
- instalacja sterowania oddymianiem klatek schodowych i szybu windowego,
- instalacja sygnalizacji pożaru,
- instalacja dźwiękowego systemu ostrzegawczego – (...),
- instalacja nagłośnienia,
- instalacja przyzywowa dla niepełnosprawnych,
- instalacja domofonowa,
- instalacje audiowizualne,
- elektroniczny system obsługi klienta - (...) (bez stanowisk komputerowych),

HOTEL (...):

- prace przygotowawcze i trasy kablowe,

- instalacja telefoniczno - komputerowa,
- instalacja telewizji kablowej,
- instalacja telewizji dozorowej C.,
- instalacja sygnalizacji włamania i napadu,
- instalacja sterowania oddymianiem klatek schodowych i szybu windowego,
- instalacja sygnalizacji pożaru,
- instalacja nagłośnienia,
- instalacje audiowizualne dla sali konferencyjnej,
- instalacja przyzywowa dla niepełnosprawnych,
- instalacja domofonowa,
- elektroniczny system obsługi klienta – (...) (bez stanowisk komputerowych).

Wartości kosztorysowe (netto, bez VAT) dla poszczególnych obiektów kształtowały się następująco:

- kryta pływalnia: 157.985,02 zł,
- hala widowiskowo - sportowa: 173.708,45 zł,
- hotel turystyczny: 194.513,34 zł.

Ogółem, szacowana kosztorysowa wartość robót dla wszystkich obiektów wynosiła 526.206,81 zł netto (647.234,37 zł brutto).

Kalkulację kosztorysową sporządzono na podstawie:

- obowiązujących przepisów w zakresie metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, analizy istniejących dokumentów w sprawie,
a w szczególności dokumentacji projektowej i dostępnych protokołów rozliczeniowych i inwentaryzacyjnych oraz otrzymanych tabel rozliczeniowych, protokołów częściowych odbiorów robót w zakresie instalacji niskoprądowych wykonanych w okresie kwiecień - październik 2013 r, przy dokończaniu robót,
- średniego poziomu cen rynkowych na materiały i robociznę, obowiązującego wg (...) na II kw. 2012 r.

Wyliczona kosztorysowa wartość robót jest niższa niż deklarowana przez stronę powodową w pozwie i na przedmiotowej fakturze. Na dzień sporządzania opinii, w świetle posiadanych informacji i dokumentów sprawy, nie ma możliwości precyzyjnego wskazania przyczyn zaistniałej różnicy. Aby przeprowadzić dodatkową analizę, która mogłaby wskazać takie przyczynę i ewentualnie skorygować opracowany kosztorys lub zweryfikować wartość podaną na fakturze konieczne byłoby przedstawienie przez stronę powodową szczegółowej specyfikacji ilościowej wbudowanych materiałów na dzień zakończenia prac, ceny materiałów, przyjętych za robociznę, przyjętych stawek na koszty zakupu i koszty pośrednie, przyjętej stawki marży (zysku). Tymczasem w sprawie brak jest szczegółowych, ilościowych specyfikacji materiałowych wykonanych prac na dzień 31 sierpnia 2012 r. potwierdzonych przez inspektora nadzoru bądź przedstawiciela (...), brak dostępnych dokumentów w postaci protokołów odbioru poszczególnych instalacji potwierdzonych przez inspektora nadzoru oraz brak wglądu w dokumentację powykonawczą obiektu.

W dniu 2 lutego 2013 r. pomiędzy powodami, jako Partnerem Konsorcjum a pozwaną spółką, jako Liderem Konsorcjum zawarta została umowa konsorcjum. Strony umowy zgodnie oświadczyły, że tworzą konsorcjum składające się z Lidera i Partnera Konsorcjum w celu realizacji zamówienia publicznego pn. „Dokończenie montażu instalacji elektrycznych niskoprądowych w budynkach (...), Hali Widowiskowo sportowej i Hotelu na terenie Centrum (...) w W.,

którego wykonawca zostanie wybrany w wyniku rozstrzygnięcia przetargu nieograniczonego ogłoszonego przez spółkę (...) spółka z o.o. w W.. Zgodnie z postanowieniami umowy, każdy z członków konsorcjum miał pokryć we własnym zakresie swoje wydatki poniesione w związku z przygotowaniem oferty. Koszty zabezpieczeń oraz inne koszty związane z postępowaniem o udzielenie zamówienia miały zostać poniesione przez członków konsorcjum proporcjonalnie do ich udziału w Konsorcjum. Udział w realizacji przyszłej budowy (wartość robót) członków konsorcjum określono w ten sposób, że wartość robót Lidera wynosić miała 558.190 zł, a Partnera (powodów) 2.534 497,83 zł.

Po zejściu z budowy generalnego wykonawcy (...) S.A. w dniu 25 marca 2013 r. pomiędzy Spółką (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., jako zamawiającym a konsorcjum firm (...) S.A. i (...) P. S. (1), (...) s.c. z siedzibą w Ł. (wykonawcą) reprezentowanym przez pełnomocnika J. Ł. (1), zawarta została umowa numer (...) na wykonanie robót budowlanych wykonywanych w ramach zadania inwestycyjnego pn. Budowa Centrum (...) przy ulicy (...) w W.. Umowa zawarta została po przeprowadzeniu postępowania o zamówienie publiczne w oparciu o art. 39 i nast. ustawy z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych w trybie przetargu nieograniczonego. Przedmiotem umowy było dokończenie montażu instalacji elektrycznych niskoprądowych w budynkach krytej pływalni, hali widowiskowo – sportowej i hotelu na terenie Centrum zgodnie ze szczegółowym opisem przedmiotu zamówienia, tj. dokumentacją projektową, Specyfikacją Techniczną Wykonania i Odbioru Robót oraz arkuszem wyceny. Za wykonanie całości przedmiotu umowy strony ustaliły wynagrodzenie kosztorysowe w wysokości netto 3.092.687,83 zł (brutto 3.804.006,03 zł). Umowa zawarta z (...) została zrealizowana i rozliczona.

Zgodnie z postanowieniami umowy wynagrodzenie to obejmowało wszystkie czynności niezbędne do wykonania robót budowlanych zgodnie

z zakresem wynikającym ze (...) oraz Dokumentacji Projektowej. Zamawiający obciążył wykonawcę kosztami utrzymania terenu budowy proporcjonalnie do ilości zatrudnionych na terenie budowy pracowników wykonawcy, a także kosztami ewentualnych zniszczeń kontenerów stanowiących własność zamawiającego, a użytkowanych przez wykonawcę na terenie budowy, dokonanych przez pracowników wykonawcy. Zgodnie z ustaleniami stron faktury z tytułu robót wykonywanych przez członków konsorcjum były wystawiane przez (...) S.A jako lidera konsorcjum na (...), natomiast w fakturach jako właściwy do dokonania zapłaty podawany był rachunek bankowy spółki cywilnej powodów – partnera konsorcjum. (...) S.A. wystawiła na (...) faktury na łączną kwotę 3.825.493,30 zł. Całość tej kwoty została przekazana przez zamawiającego na rachunek bankowy powodów. Następnie (...) wystawiał na (...) S.A. faktury w niższej kwocie odpowiednio do wynagrodzenia przypadającego za zakres prac wykonany w ramach konsorcjum przez (...). Z uwagi na okoliczność, że wynagrodzenie przekazane na rachunek bankowy (...) od (...) było wyższe niż wynagrodzenie przypadające (...) z tytułu wykonanych prac (...) zobowiązany był przekazać różnicę na rachunek bankowy (...) S.A. (...) s.c. wystawił z tego tytułu na (...) faktury na łączną kwotę 2.989.248,41 zł. (...) S.A. ponosiła na rzecz (...) koszty użytkowania placu budowy wynikające z umowy o wykonanie robót budowlanych zawartej pomiędzy członkami konsorcjum a (...). (...) S.A. refakturowała część kosztów przypadających na (...) proporcjonalnie do udziału (...) w konsorcjum. Z tego tytułu (...) wystawiła na (...) faktury na łączną kwotę 91.477,18 zł. Z tytułu faktur wystawionych przez (...) s.c. dokonała na rzecz (...) zapłaty łącznej kwoty 767.741,25 zł. Różnica pomiędzy kwotą należną na rzecz (...) z tytułu rozliczenia powyższych faktur wyniosła 68.503,64 zł (836.244,89 – 767.741,25 zł).

W okresie od marca 2013 r. do listopada 2015 r. (...) poniosła w imieniu konsorcjum koszty tytułem udzielonych gwarancji bankowych w kwocie 250 zł i 17.338,33 zł. Zgodnie z treścią § 8 ust. 2 umowy konsorcjum koszty zabezpieczeń każdy z członków konsorcjum ponosić miał proporcjonalnie do udziału w konsorcjum. (...) s.c. wynosił około 82%, koszt udzielonych gwarancji przypadających na (...) wynosił zatem 14.442,43 zł. Z tego tytułu (...) nie otrzymała od (...) jakiegokolwiek

wpłaty. (...) sprzedała (...) s.c. w listopadzie 2014 r. towar za łączną kwotę 1.886,82 zł i z tego tytułu wystawiła fakturę VAT nr (...) oraz dostarczyła towar. Należność ta nie została przez powodów na rzecz pozwanej spółki uiszczona.

W dniu 1 sierpnia 2014 r. pomiędzy P. S. (1) a B. G. prowadzona była korespondencja dotycząca rozliczeń pomiędzy uczestnikami konsorcjum. W dniu 20 stycznia 2017 r. pozwany złożył do akt kolejne pismo procesowe, do którego załączone zostało kolejne oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w wysokości 1.126,38 zł z tytułu kosztów utrzymywania gwarancji bankowej na rzecz Spółki (...)w W. z wierzytelnością dochodzona w niniejszym postępowaniu. W dniu 31 grudnia 2016 r. pozwany wystawił dla powodów notę obciążeniową numer /04 z tytułu kosztów utrzymywania gwarancji bankowej w wysokości 15.548,81 zł. Wraz z pismem procesowym z 14 kwietnia 2016 r. pozwany przesłał powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej (...) S.A. w stosunku do powodów w wysokości 176.290,07 zł z tytułu wzajemnych rozliczeń szczegółowo opisanych w tabeli zbiorczej, stanowiącej załącznik do niniejszego oświadczenia z wierzytelnością dochodzoną przez powodów na podstawie faktury VAT numer (...) z 31 sierpnia 2012 r. W dniu 5 października 2017 r. pełnomocnik strony pozwanej złożył do akt sprawy kolejne pismo procesowe, do którego załączone zostało skierowane do powodów, datowane na 14 września 2017 r., wezwanie do zapłaty kwoty 177.416,45 zł z tytułu rozliczenia umowy konsorcjum - w terminie 3 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania oraz datowane na 22 września 2017 r., skierowane do powodów, oświadczenie o potrąceniu kwoty 177.416,45 zł z wierzytelnością dochodzoną w niniejszym procesie.

Po dopuszczeniu w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, na okoliczność prawidłowej jakości prac związanych z robotami budowlanymi wykonywanymi przez powodów, powołany biegły z ramienia Naczelnej Organizacji Technicznej stwierdził, że świetle istniejących w aktach sprawy dowodów nie ma obecnie możliwości sporządzenia jednoznacznej, rzetelnej opinii w przedmiotowym zakresie. Powodem tego jest brak podstawowej dokumentacji związanej z robotami budowlanymi, która pozwoliłaby biegłemu ocenić jakość wykonanych robót. W chwili obecnej próba oceny jakości wykonanych robót instalacyjnych, np. poprzez przeprowadzenie dodatkowej wizji lokalnej na terenie obiektów nie ma uzasadnienia, bowiem dla szczegółowej oceny należałoby dokonać odkrycia wykonanych instalacji poprzez demontaż znacznej części istniejących elementów konstrukcyjnych (np. sufitów podwieszanych, ścianek itp., co byłoby destrukcyjne dla działających i użytkowanych obecnie obiektów oraz kosztowne). Należy zatem uznać, że taka forma badania jest praktycznie niemożliwa.

Prawomocnym wyrokiem z 10 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od Spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz strony pozwanej kwotę 647.234,37 zł z odsetkami ustawowymi od 31 października 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części i dokonując stosunkowego rozliczenia pomiędzy stronami kosztów procesu. Postępowanie toczyło się z udziałem P. S. (1) i A. S. (1) prowadzących działalność w formie s.c. (...), w charakterze interwenientów ubocznych po stronie powoda, obecnie pozwanego.

W uzasadnieniu orzeczenia wydanego przez ten Sąd Okręgowy, wskazano, że „ostatecznie biegli wyliczyli ogółem szacowaną wartość robót strony powodowej dla wszystkich obiektów na poziomie 526.206,81 zł, co z podatkiem VAT 23% stanowi kwotę uwzględnioną w wyroku 647.234,37 zł. Biegli jednak podkreślili, że na dzień sporządzenia opinii, w świetle posiadanych informacji i dokumentów sprawy, nie ma możliwości precyzyjnego wykazania powodów zaistniałej różnicy. Wyliczona kosztorysowo wartość robót jest odzwierciedleniem tylko tych danych w posiadanych do dyspozycji dokumentach, które sporządzający opinię uznał z wysokim prawdopodobieństwem za pewne. W opinii uzupełniającej, biegli podtrzymali uwagę z opinii pierwotnej z 1 czerwca 2017 r., że aby przeprowadzić dodatkową analizę, która mogłaby wskazać przyczynę różnicy pomiędzy kosztami wykazanymi w przygotowanym kosztorysie a wartością podaną na fakturze, konieczne byłoby przedstawienie przez stronę powodową informacji takich, jak:

- szczegółowa specyfikacja ilościowa wbudowanych materiałów
- i wykonanych prac na dzień zakończenia prac, potwierdzona przez inspektora nadzoru i przedstawiciela inwestora,
- ceny materiałów,

- przyjęta stawka za roboczogodzinę,
- przyjęta stawka na koszty zakupu i koszty pośrednie,
- przyjęta stawka na marżę, zysk.

Takich informacji w toku procesu jednak nie udało się uzyskać.

W ocenie Sądu, jest to kalkulacja i szacunek najbardziej obiektywny, który nie odnosił się w analizie do tabelarycznego zestawienia kosztowego zrealizowanych wszystkich robót budowlanych strony powodowej w zakresie instalacji niskoprądowej wykonanego przez interwenienta ubocznego na potrzeby niniejszego postępowania i to pod koniec czteroletniego procesu, zatem dokumentu źródłowego opatrzonego datą, podpisem, powstałego w dacie realizacji inwestycji.”

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy rozpoznający przedmiotową sprawę, uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie jedynie do kwoty 470.944,30 zł, podkreślając, że był związany na mocy art. 365 k.p.c. wcześniejszymi ustaleniami poczynionymi w sprawie X GC 1016/14 i treścią zapadłego prawomocnego wyroku, w której zostało rozpoznane roszczenie (...) S.A. przeciwko inwestorowi inwestycji Centrum (...) w W. za prace w rzeczywistości wykonane przez (...) s.c. w ramach umowy podwykonawczej zawartej z pozwaną, a w szczególności wyliczoną w tamtym postępowaniu na kwotę 526.206,81 zł netto wartością robót strony powodowej dla wszystkich obiektów. Sąd a quo podkreślił tożsamość roszczenia z obu postępowań oraz fakt, że powodowie brali udział w postępowaniu w sprawie o sygn. akt X GC 1016/14 w charakterze interwenientów ubocznych po stronie powodowej.

Jednocześnie uznając za trafny zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w dacie złożenia oświadczenia

o potrąceniu wierzytelności wskazane przez pozwaną spółkę były wymagalne najpóźniej wskutek skierowania do powodów wezwania do zapłaty z 14 września 2017 r. Powodowie, choć formalnie zakwestionowali zasadność tego zarzutu,

nie zanegowali istnienia przedstawionych do potrącenia wierzytelności i okoliczności otrzymania w toku niniejszego postępowania oświadczenia

o potrąceniu. W zeznaniach składanych w charakterze strony na rozprawie poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku w sprawie P. S. (1) stwierdził wręcz, że jego zdaniem podniesiony przez pozwaną spółkę zarzut potrącenia jest zasadny w zakresie 80 - 90 tysięcy zł. Oświadczenie to stanowiło de facto uznanie zasadności dokonanego potrącenia do wskazanej przez

powoda kwoty. Nie podważył on także istnienia pozostałej kwoty wierzytelności wskazanych przez pozwaną, jako podlegającej rozliczeniu w ramach dokonanego potrącenia. W konsekwencji, wskutek złożonego przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu, wierzytelność powodów w kwocie 647.234,37 zł z tytułu wynagrodzenia za wykonanie w ramach umowy podwykonawczej robót instalacyjnych umorzyła się do wysokości w 470.944,30 zł, która podlegała zasądzeniu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych od daty wymagalności faktury wystawionej przez powoda w dniu 31 sierpnia 2012 r. Tym samym dalej idące powództwo podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło natomiast pozostałych zarzutów strony pozwanej, w tym rzekomej wadliwości robót wykonanych przez powodów, a poczynione w umowie podwykonawczej zastrzeżenie o zapłacie należności podwykonawcy dopiero po dokonaniu zapłaty przez generalnego wykonawcę, czy inwestora było bezskuteczne względem podwykonawcy z uwagi na to, że wykonawca nie ma prawa uzależniać zapłaty wynagrodzenia dla podwykonawcy od otrzymania wynagrodzenia od własnego kontrahenta.

Przyjmując, że powodowie wygrali spór w zakresie 43% wartości przedmiotu sporu, Sąd Okręgowy pozostawił referendarzowi sądowemu szczegółową kalkulację kosztów procesu w odrębnym postanowieniu, dokonując samodzielnego rozliczenia wyłącznie nieuiszczonych kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 1054 – 1063 verte)

Powodowie zaskarżyli opisany wyrok w części oddalającej powództwo

w kwocie 276.556,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od

6 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie kosztów procesu, apelacją opartą na następujących zarzutach:

1. naruszenia przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że Sąd jest związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną prawną z innej wcześniej prawomocnie zakończonej sprawy przed Sądem Okręgowym w Łodzi o sygn.

X GC 1016/14 w sytuacji, gdy sprawa ta dotyczyła innych stron (powodowie byli jedynie interwenientami ubocznymi) oraz innej podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia (art. 647¹ § 5 k.c.), natomiast w niniejszej sprawie roszczenia powodów wynikają z umowy, a prawidłowe zastosowanie przepisów powinno prowadzić do wniosku, że moc wiążąca wydanego wyroku odnosi się tylko do jego sentencji;

- art. 187 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wskazanych przez powodów okoliczności faktycznych i podstawy dochodzonego roszczenia, tj. roszczenia

o zapłatę wynikającego z umowy stron z 19 lipca 2012 r. i nieprawidłowe wydanie orzeczenia w oparciu o opinię biegłego, jak przy sprawie X GC 1016/14, której podstawą prawną rozstrzygnięcia był art. 647¹ § 5 k.c.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne pominięcie przy ferowaniu wyroku zeznań J. Ł., zgodnie z którymi jako członek zarządu pozwanego podpisał fakturę na kwotę 1.101.206,48 zł wystawioną po ukończeniu prac, miał pewność, że roboty zostały wykonane prawidłowo, co uczynił na podstawie protokołu z (...), fakturę zaakceptował także drugi członek zarządu

P. T., a jedynym powodem niezapłacenia faktury było niezapłacenie należności przez B. na rzecz (...), co musi skutkować oceną, że roszczenia powodów są zasadne;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne pominięcie przy ferowaniu wyroku zeznań świadka A. T., zgodnie z którymi nikt nie kwestionował prac powodów oraz A. N., który nie miał zastrzeżeń do pracy firmy (...);

- art. 278 § 1 w zw. z art. 278¹ k.p.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i ustalenie wysokości wynagrodzenia należnego powodom na podstawie opinii biegłego, mimo że strony w umowie z 19 lipca 2012 r. jednoznacznie wskazały wysokość wynagrodzenia ryczałtowego;

- art. 327¹ § 1 p 1. poprzez nieocenie dowodów, w szczególności nieokreślenie, jakim świadkom Sąd dał wiarę i z jakich powodów, a jakim zeznaniom świadków Sąd waloru wiarygodności odmówił, w szczególności, co do kluczowych zeznań członków zarządu pozwanego m.in. J. Ł., który nie miał żadnych zastrzeżeń odnośnie wykonania zobowiązania przez powodów

i podpisał fakturę;

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 647 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że mimo ustalonego w umowie wynagrodzenia inwestor nie jest zobowiązany

do jego zapłaty w określonej w umowie wysokości w sytuacji, gdy wykonawca wykonał obiekt zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej oraz oddał obiekt;

- art. 632 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że należne powodowi wynagrodzenie powinno być ustalone na podstawie opinii biegłych, mimo że strony zawarły w dniu 19 lipca 2012 r. umowę, która jednoznacznie wskazuje umówione wynagrodzenie ryczałtowe (§ 4 ust. 1) i jest ono niezależne od rzeczywistego rozmiaru lub kosztów prac, polega na umówieniu z góry wysokości wynagrodzenia w kwocie absolutnej, przy wyraźnej zgodzie stron

na to, że wykonawca nie będzie domagać się wynagrodzenia wyższego (a zamawiający niższego), a nadto zgodnie § 4 ust. 2 umowy kwota wynagrodzenia „obejmuje wszystkie czynności i materiały niezbędne do wykonania przedmiotu umowy bez względu na faktyczny zakres robót niezbędny do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy”, tym samym wynagrodzenie bez wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych nie może zostać obniżone;

- art. 354 § 1 k.c. w zw. z umową z 19 lipca 2012 r. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że wbrew zasadzie pacta sunt servanda pozwany nie musi wykonać zobowiązania zgodnie z jego treścią, mimo że strony nie tylko zawarły umowę, ale również dwóch członków zarządu pozwanego podpisało fakturę, a gdyby przyjąć, że Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób ustalił wysokość wynagrodzenia, to idąc dalej tym tokiem rozumowania należałoby dojść do wniosku, że w umowach o dzieło czy roboty budowlane nie trzeba określać essentialia negotii takich, jak wysokość wynagrodzenia, tylko ustalać je na podstawie opinii biegłych.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dodatkowej kwoty 276.556,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu za obie instancje.

(apelacja – k. 1068 – 1071)

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zwrot kosztów procesu, które poniosła na tym etapie sporu.

(odpowiedź na apelację – k. 1085 – 1095)

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, co następuje.

Zawarta w dniu 17 lipca 2012 r. umowa pomiędzy pozwaną (...) Spółką Akcyjną w Ł. a Przedsiębiorstwem Budowlano – Usługowym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowa o roboty budowlane nr (...), wprost w § 8 przewidywała, że wykonawca wykona uzgodnioną część umowy przez podwykonawcę, którym będzie (...) spółka cywilna z siedzibą w Ł. przy Placu (...). Zakres rzeczowy prac wykonywanych przez podwykonawcę miała określać w sposób szczegółowy umowa zawarta pomiędzy wykonawcą a wskazanym podwykonawcą. Wykonawca przejął na siebie odpowiedzialność za wszelkie działania oraz zaniechania podwykonawcy, traktując je jak własne. Ponadto wykonawca udzielił gwarancji na prace wykonane przez podwykonawcę i zostały one objęte gwarancją udzieloną przez wykonawcę. Zgodnie z § 16 umowy integralną część umowy stanowiły załączniki do niej, a jako załącznik nr 5 została wymieniona umowa z podwykonawcą, tj. aktualną stroną powodową (dowód: umowa – k. 21 – 32 akt sprawy).

W umowie łączącej strony tego procesu z dnia 19 lipca 2012 r., umowa z dnia 17 lipca 2012 r. została nazwana dla potrzeb tej umowy, jako „Umowa z Zamawiającym” i została uznana za załącznik nr 1 do umowy łączącej strony w tej sprawie, stanowiący integralną część przedmiotowej umowy (dowód: umowa – k. 39 – 46 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest nietrafna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W związku z tym dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego.

Dalej, wstępnie konieczne jest wskazanie, że po sprecyzowaniu na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 października 2020 r. przez pełnomocnika powodów zakresu zaskarżenia, przedmiotem kognicji Sądu Apelacyjnego jest jedynie pkt. 2

zaskarżonego wyroku, co do braku uwzględnienia powództwa o dalsze 276.556,18 zł, nie licząc uznania trafności dokonanego potrącenia (protokół rozprawy – k. 1103). Zarówno dopuszczalność, jak i wysokość zarzutu potrącenia nie są kwestionowane przez skarżącego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu, tj. zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że Sąd jest związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną prawną z innej wcześniej prawomocnie zakończonej sprawy przed Sądem Okręgowym w Łodzi o sygn. X GC 1016/14 w sytuacji, gdy sprawa ta dotyczyła innych stron (powodowie byli jedynie interwenientami ubocznymi) oraz innej podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia (art. 647¹ § 5 k.c.), natomiast w niniejszej sprawie roszczenia powodów wynikają z umowy, a prawidłowe zastosowanie przepisów powinno prowadzić do wniosku, że moc wiążąca wydanego wyroku odnosi się tylko do jego sentencji. W ocenie Sądu ad quem zarzut ten jest nietrafny z następujących przyczyn.

Zgodnie z art. 365 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (§ 1). Kodeks postępowania karnego określa, w jakim zakresie orzeczenia sądu cywilnego nie wiążą sądu w postępowaniu karnym (§ 2).

Jak trafnie podnosi się w judykaturze moc wiążąca orzeczenia odróżniana jest od powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym obydwie te skutki prawomocnego formalnie orzeczenia określa się łącznie mianem prawomocności materialnej, przypisując pierwszemu z nich pozytywny, a drugiemu negatywny aspekt tego pojęcia. Przyjmuje się, że wynikająca z art. 365 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego orzeczenia uwidacznia się dwojako. Po pierwsze, odnosi się do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i po drugie, przejawia się w mocy wiążącej, jako „określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia”. Pierwsze nie budzi wątpliwości, tu moc wiążąca wyraża się w tym, że orzeczenie prawomocne pociąga za sobą tę konsekwencję, że nikt nie może negować faktu jego istnienia i jego określonej treści, bez względu na to, czy był czy też nie był stroną w postępowaniu, w wyniku którego zostało wydane to orzeczenie. Żaden zatem sąd i organ nie mogą kwestionować faktu wydania orzeczenia, istnieje bowiem obowiązek poszanowania prawomocnego orzeczenia przez wszystkie sądy i organy państwowe, co nie pozwala tym organom na bezpośrednią jego zmianę lub uchylenie przy okazji rozpoznawania innych spraw. W odniesieniu natomiast do kwestii drugiej, czyli mocy wiążącej rozstrzygnięcia zawartego w treści prawomocnego orzeczenia, przyjmuje się, że moc ta aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym orzeczenie zostało wydane, wówczas, gdy w tym innym postępowaniu występują te same strony (choćby w odmiennych rolach procesowych), ale inny jest przedmiot drugiego procesu, jednakże wykazuje on związek z przedmiotem procesu pierwszego. Sąd rozpoznający między tymi samymi stronami kolejną sprawę musi wówczas przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to wcześniej w prawomocnym wyroku. Przyjmuje się, że ustalenia przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia dokonywać należy według przyjętych w art. 366 k.p.c. reguł dotyczących przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. Skorzystanie z odesłania do art. 366 k.p.c. wskazuje, że moc wiążącą, z perspektywy kolejnych postępowań, uzyskują ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono „w związku z podstawą sporu”, a więc chodzi o te ustalenia, które wypełniały podstawę sporu i zdecydowały o wydaniu rozstrzygnięcia oznaczonej treści (wyrok SA w Szczecinie w sprawie

I ACa 637/19, z dnia 10 lutego 2020 r., LEX nr 2923466).

Podobne stanowisko zajął SA w K. w wyroku z dnia 14 lutego 2020 r., sygn. akt I AGa 64/19 (LEX 3021564), stwierdzając, że zgodnie z art. 365 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Związanie, o którym mowa w cyt. normie procesowej polega na związaniu wskazanych w niej osób dyspozycją zawartą w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiedzionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Inne sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej, rozstrzygające w sprawach innych niż karne (§ 2) są związane prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudycie, jak

też nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych. Związanie stron oraz prejudycjalne związanie innych organów określone są, jako pozytywny aspekt prawomocności materialnej.

Niewątpliwie w obu przypadkach chodzi o związanie tych samych stron, pomiędzy którymi toczył się spór. W ocenie Sądu drugiej instancji w realiach tej sprawy trzeba przyjąć, że strona powodowa jest także objęta tym związaniem.

Po pierwsze, mimo, że umowa z 17 lipca 2012 r. została zawarta pomiędzy (...) Spółką Akcyjną w Ł. a Przedsiębiorstwem Budowlano – Usługowym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B., to z uwagi na treść § 8, wskazującego podwykonawcę w postaci powodowej spółki cywilnej (...), jego obowiązki i odpowiedzialność wykonawcy za podwykonawcę, wykreowała ona swoisty stosunek trójstronny, którego dopełnieniem stała się umowa łącząca strony tego postępowania, zawarta dwa dni później, tj. 19 lipca 2012 r. Jak wynika z dodatkowych ustaleń Sądu ad quem, będących jedynie przytoczeniem niespornych zapisów umów, zgodnie z § 16 umowy z 17 lipca 2012 r., integralną część umowy stanowiły załączniki do niej, a jako załącznik nr 5 jest wymieniona umowa z podwykonawcą, tj. aktualną stroną powodową.

Z kolei późniejsza umowa zawiera preambułę, która bezpośrednio odwołuje się do umowy zawartej w dniu 17 lipca 2012 r. w taki sposób, że podwykonawca zobowiązuje się traktować ją wraz z załącznikami, jako element kontraktu. Umowa z 17 lipca 2012 r. została nazwana dla potrzeb przedmiotowej umowy, jako „Umowa z Zamawiającym” i została bezpośrednio przywołana w następujących paragrafach spornej umowy: § 1 – przedmiot umowy i § 2 – termin wykonania. Przedmiotem tej umowy było wykonanie przez podwykonawcę dokładnie tych samych prac budowlano – instalacyjnych, co objęte uprzednio zawartą umową pomiędzy pozwaną spółką a (...) Spółką Akcyjną. A zatem przedmiot w obu umowach był tożsamy. A termin wykonania robót określono, jako nie późniejszy niż termin określony w § 2 „Umowy z Zamawiającym”.

Dalej, w § 3 przedmiotowej umowy podwykonawca uzyskał umocowanie do dokonywania w imieniu i na rzecz wykonawcy wiążących ustaleń z zamawiającym, w § 7 podwykonawca udzielił bezpośrednio zamawiającemu rękojmi i gwarancji jakości, a w § 4 określono tożsamo – co dokładnie ustalił Sąd a quo, sposób rozliczania wykonania robót. A na koniec, co może jest najważniejsze, w § 8 postanowiono, że umowa z zamawiającym stanowi załącznik nr 1 do umowy, będący jego integralną częścią. Ponadto przedmiotowa umowa została sporządzona w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron i jeden egzemplarz dla zamawiającego.

Warto także odnotować, że obie umowy były umowami o wykonanie robót budowlanych. Do istotnych składników umowy o roboty budowlane zalicza się: większy charakter przedsięwzięcia i jego zindywidualizowane właściwości powiązane ze specjalistycznym nadzorem realizowanym w oparciu o specjalistyczny projekt. Jak wskazuje się w judykaturze, przedmiot świadczenia niepieniężnego w umowie o roboty budowlane jest przedsięwzięciem o większych rozmiarach, zindywidualizowanych właściwościami, zarówno fizycznych, jak i użytkowych, któremu z reguły towarzyszy wymóg projektowania i zinstytucjonalizowany nadzór. Poza tym, elementem konstytutywnym umowy o roboty budowlane jest, dająca się wyinterpretować z art. 647 k.c., szczególna postać współdziałania inwestora z wykonawcą w zakresie przygotowania i wykonania przedmiotu świadczenia, przejawiająca się w dostarczeniu projektu i przekazaniu terenu budowy. Cechy te przesądzają o odrębnym i samoistnym charakterze umowy o roboty budowlane i to niezależnie od statusu prawnego związanych nią stron (wyrok SA w Krakowie z dnia 18 maja 2018 r., I AGa 129/18, LEX nr 2533678). Nie jest koniecznym dla uznania, że strony zawarły umowę o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c., ażeby przedmiotem tej umowy było wykonanie całego, kompletnego obiektu, ale wystarczającym jest, że strony przewidują w umowie obowiązek wykonania określonej części obiektu spełniającej ww. kryteria (wyrok SA w Lublinie z dnia 26 lipca 2017 r., I ACa 955/16, LEX nr 2369749). W obu sprawach, wbrew tezie apelacji, chodzi o odpowiedzialność umowną, gdyż inwestor na zasadzie art. 647¹ § 5 k.c. odpowiada tylko w granicach umowy łączącej wykonawcę z podwykonawcą.

Reasumując, bezpośrednio z treści obu kontraktów, co za mało dobitnie było zaznaczone przez Sąd pierwszej instancji, wynika, że były one elementami jednego trójstronnego stosunku prawnego. Za wolą wszystkich podmiotów zostały

one ze sobą związane i ocena prawna tych porozumień musi odnosić skutek zarówno wobec (...) spółki cywilnej P. S. A. S. w Ł., (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł., jak i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B..

Po drugie, opisana trójstronność stosunku umownego stała się podstawą wstąpienia strony powodowej do procesu prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Łodzi za sygn. akt X GC 1016/14 w charakterze interwenientów ubocznych po stronie powodowej. Istnienie interesu prawnego powodów nie zostało tam zakwestionowane. A konsekwencją takiej sytuacji procesowej jest uznanie powodów za związanych wyrokiem wydanym w tym procesie na podstawie art. 82 k.p.c. Chodzi o tzw. skutek przypozwania wyroku (art. 82 k.p.c. w zw. z art. 85 k.p.c.), który swoją treścią odpowiada tzw. skutkowi interwencyjnemu wyroku (art. 82 k.p.c.). Istota przedmiotowych skutków polega na tym, że wyrok wydany w procesie, w którym osoba trzecia wystąpiła z interwencją uboczną lub do którego została przypozwana (proces pierwotny), ma moc wiążącą w późniejszym procesie (procesie wtórnym) między interwenientem ubocznym lub przypozwanym a stroną, do której interwenient uboczny przystąpił w procesie pierwotnym (interwentem), lub stroną, która dokonała przypozwania (przypozywającym). To związanie obejmuje nie tylko samo rozstrzygnięcie zawarte w wyroku wydanym w procesie pierwotnym, ale rozciąga się też na ustalenia faktyczne będące podstawą tego rozstrzygnięcia, oraz ocenę prawną tych ustaleń i ocenę prawną kwestii prejudycjalnych. Działa ono niezależnie od tego, czy ustalenia faktyczne lub oceny prawne są – obiektywnie – prawidłowe. Odstępstwa od związania zachodzą w sytuacji, w której zajdzie któraś z okoliczności uzasadniających uchylenie w procesie wtórnym przedmiotowego skutku (art. 82 k.p.c.). Stanowisko takie jest w pełni zgodne z wyrokiem SN z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt IV CSK 557/17, LEX nr 2586242, czy wyrokiem SA w Lublinie z dnia 11 marca 2020 r., sygn. akt I ACa 260/19, LEX nr 3008949). Na żadną z okoliczności uchylających związanie uprzednim wyrokiem strona powodowa się nie powołała.

To związanie było zresztą trafnie powołane przez stronę pozwaną dla uzasadnienia wniosku zawartego w odpowiedzi na pozew o zawieszenie postępowania w tej sprawie, do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o sygn. akt X GC 1016/14 Sądu Okręgowego w Łodzi. Wniosek nie został niestety rozpoznany.

Przechodząc dalej trzeba powiedzieć, że związanie prawomocnym orzeczeniem oznacza niedopuszczalność czynienia sprzecznych z nim ustaleń, ani też przeprowadzania ponownego postępowania dowodowego w tym zakresie. Związanie rozciąga się również na ustalenie prejudycjalne, będące podstawą wydanego wyroku, stąd w sytuacji związania prawomocnym wyrokiem sądu i ustaleniami faktycznymi, niedopuszczalne jest w innej sprawie dokonywanie ustaleń i ocen sprzecznych z prawomocnie osądzoną sprawą (wyrok SA w Białymstoku z dnia 3 września 2020 r., III AUa 23/20, LEX nr 3062251). Inaczej rzecz ujmując, związanie wyrokiem sądu cywilnego oznacza brak możliwości zignorowania zarówno ustaleń faktycznych, stanowiących bezpośrednio podstawę rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej. Nie jest zatem dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. Zakazane jest również prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności podważające ustalenia faktyczne zawarte w wiążącym orzeczeniu (wyrok SA w Lublinie z dnia 29 maja 2020 r., I Aga 20/20, LEX nr 3044487).

W tym kontekście zarzut naruszenia art. 187 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wskazanych przez powodów okoliczności faktycznych i podstawy dochodzonego roszczenia, tj. roszczenia o zapłatę wynikającego z umowy stron z 19 lipca 2012 r. i nieprawidłowe wydanie orzeczenia w oparciu o opinię biegłego, jak przy sprawie X GC 1016/14, której podstawą prawną rozstrzygnięcia był art. 647¹ § 5 k.c., jest oczywiście bezzasadny. Istotą sporu w tej sprawie jest to samo zagadnienie, które było osią sporu w sprawie już prawomocnie osądzonej. W obu sprawach występuje tożsamość przedmiotu sporu, tj. zakresu tych samych robót, wykonanych przez ten sam podmiot, w tej sprawie jawiący się, jako strona powodowa, a w tamtej występujący w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej. Przepis art. 647¹ § 5 k.c. był jedynie podstawą możliwości przyjęcia odpowiedzialności solidarnej inwestora, która jednak wynikała z umowy zawartej z generalnym wykonawcą, opartej na art. 647 k.c.

W efekcie powyższej oceny, bezzasadnymi pozostają pozostałe zarzuty apelacyjne, które nie mogą odnieść żadnego skutku prawnego, w tym zarzuty odnoszące się do ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego, w szczególności dotyczące zeznań świadków.

Marginalnie można jedynie zwrócić uwagę, że okoliczność wystawienia i podpisania faktury przez stronę pozwaną bez zastrzeżeń została ustalona przez Sąd Okręgowy, oraz ustalono, że prace wykonane w okresie od 17 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. były wykonane prawidłowo, co czyni bezzasadnym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i naruszenia art. 327¹ § 1 pkt. 1 k.p.c. Jednakże okoliczności te nie były wystarczające do uznania powództwa za usprawiedliwione, gdyż samo wystawienie faktury nie oznacza wykonania zobowiązania w całości i w sposób prawidłowy. A z kolei przyjęcie faktury nie oznacza możliwości odmowy zapłaty za tę fakturę, szczególnie, gdy dojdzie do zmiany okoliczności sprawy. Nie determinuje również stanowiska procesowego w przyszłym sporze sądowym.

Nie doszło również do naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 278¹ k.p.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i ustalenie wysokości wynagrodzenia należnego powodom na podstawie opinii biegłego, mimo że strony w umowie z 19 lipca 2012 r. jednoznacznie wskazały wysokość wynagrodzenia ryczałtowego, a także naruszenia art. 647 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że mimo ustalonego w umowie wynagrodzenia inwestor nie jest zobowiązany do jego zapłaty w określonej w umowie wysokości w sytuacji, gdy wykonawca wykonał obiekt zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej oraz oddał obiekt oraz art. 632 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że należne powodowi wynagrodzenie powinno być ustalone na podstawie opinii biegłych, mimo że strony zawarły w dniu 19 lipca 2012 r. umowę, która jednoznacznie wskazuje umówione wynagrodzenie ryczałtowe (§ 4 ust. 1) i jest ono niezależne od rzeczywistego rozmiaru lub kosztów prac.

Albowiem, wbrew stanowisku skarżącego, nawet gdyby teoretycznie i chwilowo przyjąć, że w sprawie nie znajduje zastosowania art. 365 k.p.c., to zasadnym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, gdyż bezspornie strona powodowa nie wykonała całości przedmiotu robót, określonego umową z 19 lipca 2012 r., ani do dnia wystawienia faktury, ani później, gdyż doszło do odstąpienia od umowy przez (...) SA w dniu 11 września 2012 r. W § 5 umowy strony określiły, że płatność wynagrodzenia wykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy będzie następowała do wysokości 85% wartości umowy na podstawie faktur częściowych wystawianych przez wykonawcę raz w miesiącu zawsze na koniec każdego miesiąca kalendarzowego, na podstawie protokołu częściowego odbioru każdego etapu robót, według faktycznie wykonanych prac. Sporna faktura nie obejmowała całości robót, mieściła się w granicach umówionego wynagrodzenia ryczałtowego, ale to nie oznacza, że odpowiadała wartości robót rzeczywiście wykonanych. W momencie wystawiania faktury umowa była w toku realizacji, a końcowe wynagrodzenie i tak nie mogło przewyższać przyjętego ryczałtu. Po 11 września 2012 r. sytuacja uległa zmianie i zatem, aby dokonać wyliczenia należnego stronie powodowej wynagrodzenia za częściowe wykonanie prac konieczne stało się sięgnięcie do dowodu z opinii biegłego sądowego.

Oczywistym jest, że dowód z opinii biegłego sądowego jest jedynie sposobem oceny materiału procesowego zaoferowanego przez strony, który wymaga wiedzy specjalnej, natomiast nie może sam w sobie tworzyć od początku takiego materiału procesowego. Inaczej rzecz ujmując, strona, na której spoczywa ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. musi najpierw skonkretyzować okoliczności faktyczne, następnie, co najmniej je uprawdopodobnić lub udowodnić i dopiero można uznać za konieczne sięgnięcie do dowodu z opinii biegłego sądowego. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 12 września 2017 r. w sprawie III AUa 956/16 (Lex nr 2379137), do dowodu z opinii biegłego należy sięgać w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Przedmiotem tego dowodu nie są zatem fakty lecz oceny wywiedzione z określonych faktów. Jeszcze inaczej mówiąc, opinia biegłego zgodnie z art. 278 k.p.c. służy stworzeniu sądowi możliwości prawidłowej oceny materiału procesowego w wypadkach, kiedy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 k.p.c. (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). Zadaniem biegłego zasadniczo nie jest więc poszukiwanie dowodów i okoliczności mających uzasadniać argumentację stron lecz dokonanie oceny przedstawionego materiału z perspektywy posiadanej wiedzy i przedstawienie sądowi danych (wniosków) umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i właściwą ocenę prawną znaczenia zdarzeń z których strony wywodzą swoje racje. Biegły jest zobowiązany do zachowania

bezstronności (art. 281 k.p.c.) i występując procesie nie posiada zwłaszcza kompetencji prawnych, by poszukiwać i przedstawiać argumenty i dowody niezbędne dla poparcia stanowiska którejkolwiek ze stron procesu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie I ACa 175/17, Lex nr 2402409).

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w toku postępowania wystawienie faktury nie było poparte przedstawieniem szczegółowych, ilościowych specyfikacji materiałowych wykonanych prac na dzień 31 sierpnia 2012 r., potwierdzonych przez inspektora nadzoru bądź przedstawiciela (...). Brak jest dostępnych dokumentów w postaci protokołów odbioru poszczególnych instalacji potwierdzonych przez inspektora nadzoru oraz brak wglądu w dokumentację powykonawczą obiektu. Roboty zostały zakryte innymi pracami i w konsekwencji nie było możliwe przeprowadzenie w tej sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego. Zatem, na co wskazał Sąd pierwszej instancji, przy ciężarze dowodu obciążającym stronę powodową, niewątpliwie koniecznym stałoby się sięgnięcie do opinii wydanej wcześniej w sprawie o sygn. akt X GC 1016/14 Sądu Okręgowego w Łodzi, tyle, że podlegałaby ona ocenie, tak jak inne dowody przeprowadzone w tej sprawie, jak np. rozważanie faktu zawarcie umowy konsorcjum przez obie strony procesu i wykonanie brakujących robót za kwotę 3.092.687,83 zł w roku 2013, czyli kwotę znacznie przewyższającą wynagrodzenie umówione w lipcu 2012 r., w dodatku przy założeniu, że zostały wykonane prace o wartości brutto przewyższającej milion złotych.

Reasumując, pewna dwutorowość zaprezentowana w tej sprawie przez Sąd a quo, znajdowała uzasadnienie w materiale dowodowym przedstawionym przez strony, jednak nawet brak zastosowania art. 365 k.p.c. wydaje się pozostałby bez wpływu na treść orzeczenia.

Z tych wszystkich względów należało oddalić apelację, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzec zgodnie z art. 98 k.p.c.

(...)